

Głos Wielkopolski

Rok II

Poznań, sobota 16 marca 1946 r.

Nr 74 (378)

Prasa a Ziemie Odzyskane

Do najważniejszych zadań prasy polskiej w obecnym okresie budowania zrębów nowego, demokratycznego państwa należy wywołanie zagadnień, hierarchizowanie ich ważności, uświadamianie szerokiego ogółu o konieczności wspólnego wysiłku, o potrzebie skumulowania wszystkich zasobów energii narodowej, aby przełamać narosłą w ciągu wieków przykrywę zacofania i wykorzystując niepowtarzalną szansę dziejową jednym potężnym zrywem stanąć w rzędzie cywilizowanych i postępowych narodów świata. — Problemem najistotniejszym i najpilniejszym zarazem, bo związanym czasowo z okresem przygotowania konferencji pokojowej, jest kwestia zaludnienia i zagospodarowania ziem odzyskanych. Dziennikarstwo polskie — zwłaszcza w województwach zachodnich — od samego początku nastawiło się na dogłębne rozpracowanie tego zagadnienia.

Łączy ono w sobie wiele problemów, z których każdy wymaga przemyslenia. Obok zagadnień narodowościowych, szczególnie aktualnych tam, gdzie jest znaczny odsetek autochtonicznej ludności polskiej, a więc przede wszystkim w Opolszczyźnie i na Warmii, wysuwają się sprawy gospodarcze i to nie tylko w sensie wykorzystania bogactw tych ziem, ale również z punktu widzenia włączenia ich w całość struktury gospodarczej. Pod tym kątem widzenia specjalną doniosłość posiadają porty, w pierwszym rzędzie Szczecin oraz Odra jako znakomita arteria komunikacyjna, bezpośrednio łącząca Górny Śląsk z morzem a wraz z Wartą i Notecią stanowiąca najlepszą drogę dla importu i eksportu, jak też i dla zaopatrzenia wewnętrznego Wielkopolski wraz z Okręgiem Nadnoteckim.

W artykułach i w reportażach prasa naświetla wszystkie te kwestie. Zapoznaje społeczeństwo dawnych województw z pięknem i bogactwem odzyskanych ziem piastowskich, podkreśla możliwości gospodarcze dla osadnictwa; nie ukrywając zresztą konieczności włożenia dużego pionierskiego wysiłku, zachęca do wyjazdu na te tereny ludzi silnych, energicznych a nie mających pełnych możliwości wykorzystania tych zalet w dotychczasowym miejscu zamieszkania.

Prasa śledzi postępy osadnictwa. Wskazuje na istniejące tu i tam niedociągnięcia, występuje ostro przeciwko niezdrowym przejawom rabunków, dla których utarł się termin szabrownictwa, przeciw samowoli jednostek. Przeprowadza wywiady z władzami i rozmowy z ludźmi, którzy wyjechali na zachód nie po to, aby przywieźć stamtąd maszyny do szyć czy radioaparat, ale aby tam żyć i pracować.

Prasa za pośrednictwem wysyłanych na ziemie odzyskane sprawozdańców spełnia tam często rolę kontrolera. Woła o pomoc dla tych, którzy na nią zasługują. Wykorzystuje bezpośredni kontakt z osadnikami, aby sugerować władzom wprowadzanie potrzebnych zmian i ulepszeń. — Warto przypomnieć, że powstanie Ministerstwa Ziem Odzyskanych poprzedziła kampania zachodniczej dziennikarstwa, podkreślająca konieczność stworzenia jednego ośrodka dyspozycyjnego dla tych ziem. Także pałaca sprawa uregulowania stosunków własnościowych na nowo przyłączonych terenach jest silnie wysuwana przez organy prasowe w Polsce zachodniej. Działalność instytucji zajmujących się akcją przesiedleńczą, była często przedmiotem ostrej krytyki na łamach prasy i jeżeli nastąpiły pewne zmiany na lepsze, to dziennikarstwo ma w tym niezmądlone zasługi.

Dziennikarze nie ograniczyli się do pobudzania i kontrolowania osadnictwa ale sami wzięli w nim czynny udział. Mimo ogromnych trudności technicznych powstały na zachodzie polskie dzienniki, zmontowane przez współpracowników pism Wielkopolski i Górnego Śląska. W Szczecinie, gdzie nie było ani jednego władającego językiem polskim człowieka, wychodzi od wielu miesięcy „Kurier Szczeciński”. We Wrocławiu drukuje się

„Pionier Dolnośląski” i inne pisma, zasilające polskim słowem drukowanym rozległe tereny od granicy Wielkopolski aż po Karłowosze. Ma również swoje pismo Ziemia Lubuska.

Okres pierwszej powojennej zimy, tak ciężkiej do przetrwania całego narodu, zbliża się ku końcowi. Wraz z wiosną ruszą na Ziemie Odzyskane masy ludzkie, dla których nie ma pomieszczenia w przeludnionych województwach Polski centralnej. W tegorocznej akcji osiedleńczej trzeba wykorzystać do tychczasowe doświadczenia, unikać niepotrzebnych błędów i straty sił. Punktem wyjściowym musi być myśl całkowitego zagospodarowania tych ziem, a przynajmniej pełnego wykorzystania ich potencjału rolniczego przez uprawę dotychczas odległym leżących

pól. Od pozytywnego rozwiązania tej kwestii zależać będzie nasza sytuacja żywnościowa w roku przyszłym. — Są wreszcie kwestie bezpieczeństwa, oświaty i kultury, przeszkolenia zawodowego osadników, utrzymania ich stanu zdrowotnego.

Wszystkie te ściśle zalegające się sprawy będą tematem obrad zbierającego się w Poznaniu w dniach 16 i 17 bm. kongresu dziennikarzy, interesujących się problematyką ziem odzyskanych. W kongresie wezmą udział przedstawiciele wszystkich czołowych pism polskich.

Obok tych zagadnień konkretnych na co dzień, na dzisiaj, zamiarem kongresu jest sprzecyzowanie naszego stanowiska w kwestii niemieckiej. Niemcy współczesne przypominają kamelona, zależnie od okoliczności

zmieniającego kolor skóry. Pokonani, łazą się do zwycięzców, starają się wykorzystać dla swych celów wszelkie między innymi sprzeczności. Oficjalnie zgodni są w jednym: w odęgnywaniu się od Hitlera i jego imperialistycznych dążeń. Ale my, którzy ich znamy nie od wczoraj, którzy mieliśmy sposobność obserwowania ich w latach okupacji aż nazbyt z bliska, wiemy co się kryje pod pokojowymi zapewnieniami. Choć może w chwili obecnej Niemcy nie są jeszcze groźni, to przy pomocy swych zagranicznych przyjaciół szybko mogą porósć w piórka. Dlatego musimy zawczasu ustalić linię polityki w stosunku do Niemiec powojennych. — Opinia dziennikarstwa będzie niewątpliwie w tej materii wiernym odbiciem opinii całego społeczeństwa.

J. B.

Naczelnik Jugosławii w Warszawie

Warszawa (PAP). — W dniu 14 bm. o godzinie 14.30 premier Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii i Minister Obrony Narodowej Marszałek Józef Broz-Tito przybył w towarzystwie ambasadora R. P. Jana Karola Wende i ambasadora Jugosławii w Polsce Bozo Ljumovica do Belwedera.

Wprowadzony przez dyrektora protokołu dyplomatycznego MSZ Adama Gubrynowicza, Marszałek Tito udał się do sali Pompejańskiej, gdzie oczekiwał na Dostoje Gościa Prezydent

Bierut w otoczeniu dyrektora kancelarii cywilnej dr Bolesława Walawskiego oraz innych członków kancelarii.

Marsz. Tito udekorowany krzyżem „Virtuti Militari” I-ej klasy

Warszawa (obst. wł.). W dniu wczorajszym odbyła się uroczystość udekorowania marszałka Tito krzyżem Virtuti Militari I-ej klasy. Dekoracja odbyła się w obecności Prezydenta Bieruta, wiceprezydenta Barcikowskiego i Stanisła-

Po serdecznym powitaniu Prezydent Bierut zaprosił marszałka Tito wraz z towarzyszącymi mu ambasadorami do swych apartamentów.

Przemówienie Prezydenta Bieruta

Dokonując uroczystego aktu, Prezydent Bierut wygłosił następujące przemówienie:

„Dostojny Panie Marszałku! Przyjazd Pana na ziemie polskie daje nam okazję, aby przypomnieć te wielkie historyczne dni, w których toczyła się walka narodów demokratycznych z najciemniejszym gniazdem. W te historyczne dni imię Pana, generała, Pana Marszałku, jako jednego z bohaterów tej walki znane jest w Polsce tak samo, jak znane jest w Jugosławii, jak znane w całej walczącej z hitleryzmem demokratycznej Europie. Pragnęlibyśmy w imieniu narodu polskiego, w uznaniu wielkich zasług Pana, Pana Marszałku, dla wszystkich narodów zjednoczonych, dla wszystkich narodów demokratycznych w uznaniu tego wielkiego bohaterstwa, którego przykładem był Pan w latach historycznych walk, pragnęlibyśmy ku czczeniu tej przyjaźni i tych historycznych chwil nadać najwyższe odznaczenie Wojska Polskiego, wręczając Panu w myśl decyzji prezydium naszej Krajowej Rady Narodowej order Virtuti Militari I-ej klasy”.

Przemówienie marszałka Tito

Po udekorowaniu przemówił marszałek Tito: „Panie Prezydencie! Panowie! Nie mogę za wstąpienia wyrazić słów całej sympatii, jaką nasz naród żywi dla narodu polskiego. Pan Prezydent wyraził uznanie dla walk, jakie prowadził naród jugosłowiański, ja pragnę podkreślić meczestwo złożone przez naród polski, które na zawsze powiazało narody słowiańskie, aby w przyszłości losy swoje trzymały we własnych rękach. To wielkie uznanie, które mi tu dziś zostało wyrażone, jest uznaniem wielkiego narodu dla narodu jugosłowiańskiego, uznaniem dla naszej armii jugosłowiańskiej, naszych partyzantów, dla tych bojowników, którzy ofiarowali swe życie dla lepszej i szczęśliwszej przyszłości naszego narodu. Jesteśmy dumni z tego, że narody słowiańskie przyczyniły się do zwycięstwa nad wrogiem kultury i ludzkości, nad niemieckim hitleryzmem. Oznacza to, która uważam za odznakę naszego narodu, naszej armii, stanowi jeszcze jedną wieść, która będzie łczyła dwa narody. Najmocniej dziękuję Panu, Panie Prezydencie, w imieniu naszego narodu”.

Marszałek Tito zwiedza Warszawę

Warszawa (PAP). — W godzinach przedpołudniowych, dnia 15 marca br., marszałek Józef Broz-Tito w towarzystwie ambasadora R. P. w Jugosławii Jana Karola Wende, prezydenta miasta Warszawy Stanisława Tolwińskiego oraz grupy gości jugosłowiańskich, przybyłych z Belgradu — zwiedzał stolicę Polski.

Następnie marsz. Tito wraz z towarzyszącymi osobami udał się do Prezydium Rady Ministrów. Warszawa (PAP). Dnia 15 bm. o godzinie 11-tej marszałek Józef Broz-Tito złożył wizytę prezesowi Rady Ministrów ob. Osóbce-Morawskiemu w pałacu Prezydium Rady Ministrów. Marsz. Tito, który przybył w otoczeniu swej swity towarzyszył ambasador R. P. w Jugosławii dr Jan Karol Wende.

Rozmowa nosiła charakter niezwykle serdeczny. Minister Spraw Zagranicznych Wincenty Rzymowski przyjął w obecności ambasadora R. P. w Jugosławii Jana Karola Wende i dyrektora protokołu dyplomatycznego Adama Gubrynowicza, wiceministra Spraw Zagranicznych Jugosławii dr Vladimira Velebita.

I-szy Zachodni Kongres Dziennikarski

W dniu dzisiejszym w naszym mieście rozpoczyna obrady I. Zachodni Kongres Dziennikarski, w którym biorą udział licznie przybyli dziennikarze wszystkich Ziem Odzyskanych i Polski Centralnej.

Obrady 2-dniowe toczyć się będą w obecności zainteresowanych przedstawicieli Ministerstwa, Wojewodów i władz administracyjnych lokalnych. Poznańskie, które było od zarania dziejów bastionem Polski najdalej na zachód wysuniętym i uszczuplającym nawałę germańską, wita Jazd Dziennikarzy, którzy w wielkiej sprawie zaludnienia, repolonizacji i zagospodarowania Ziem Odzyskanych oddają w trudzie codziennym swe najlepsze siły i w prasie są wyrazicielami zarówno potrzeb tych Ziem, jak i wykładnikami myśli politycznej narodu.

Uchwały, jakie powzięte zostaną na Kongresie, będą wynikiem rzetelnego przemyslenia i przepracowania problematyki Ziem Odzyskanych na Komisjach Jazdu. Z nich powstanie wspólna ośnowa ideologiczna dla całej prasy polskiej.

Uczestnikom Jazdu składamy życzenia owocnej pracy.

Sąd polski wymierzy sprawiedliwość zbrodniarzom

Warszawa (APD). Niebawem rozpocznie się seria procesów, w których sąd polski wymierzy sprawiedliwość najgroźniejszym sprawcom pięcioletniej martyrologii polskiej. Przygotowania do procesu pierwszych trzech zbrodniarzy: Greisera, Buehlera i Fischera są w toku i należy się ich spodziewać w najbliższym czasie. Prokuratorzy sądu specjalnego ob. Sawicki i Cyprjan udzielił prasie warszawskiej szereg interesujących informacji w tej sprawie. W chwili obecnej na terenie stref okupacyjnych przebywa w obozach około 200 tys. Niemców, którzy należeli do organizacji takich jak: SS, SA, gestapo, z których prawdopodobnie około 50 tys. powinno stanąć przed sądem polskim, co jest w projekcie niewykonalne ze względu na skomplikowane procedury, jakie pociąga za sobą wydanie poszczególnych przestępców celem osądzenia ich w jakimkolwiek kraju, bowiem w stosunku do wielu przestępców rości sobie pretensje kilka krajów. Zainteresowane państwo wysłało prośbę o wydanie przestępcy do Międzynarodowej Komisji do zbrodni wojennych w Londynie. Prośba ta odpowiednio umotywowana po przez szereg instancji opiera się o Międzynarodowy Trybunał w Norymberdze, który ostatecznie orzeka, czy dany przestępca ma być wydany

temu krajowi czy roszczenia innego kraju nie są słuszniejsze. Dla przykładu przytoczyć należy, że np. do byłego gubernatora Krakowa wysunęły roszczenia Belgia i Francja. Ze względu na procedurę, trudności komunikacyjne i skomplikowane transportowanie więźniów do Polski oraz z uwagi na to, że już kilka tysięcy Niemców zostało skazanych na karę śmierci za przestępstwa popełnione w Polsce, Polski Wydział Sprawiedliwości ubiega się o wydanie przestępców najważniejszych. Jako pierwsi sprowadzeni będą do Polski w najbliższych dniach gubernator Polski Fischer, b. gubernator Greiser i b. szef rządu Buehler. Czynnione są starania o sprowadzenie do Polski słynnego von dem Bacha, komendanta ghetta warszawskiego Stroopa, szefa policji w Poznaniu i Gdańsku Bechersteina, Hilla, Bottchera, Ponickausa, Holdebranda, prezydenta policji bydgoskiej Precka, znanego z masowych rzezi w Mogilnie Daniela i jeszcze kilku innych wyższych dowódców policji SS. Jak również szef a obzu w Majdanku Tumanna. Prokuratorzy starają się również o wydanie pułkownika SS Dauma, który przyznał się, że kierował oboświe bestialskim morderem w Aninie pod Warszawą. Sprawdzony został również akt oskarżenia przeciw grabieżcom ołtarza mariackiego w Krakowie

Optymizm Prezydenta Trumana

Nowy Jork (PAP). W Białym Domu odbyła się konferencja prasowa, na której prezydent Truman przedstawił dziennikarzom swój punkt widzenia na rozwój sytuacji międzynarodowej.

Odpowiadając na pytania obecnych dziennikarzy, prezydent Truman oświadczył: „Nie uważam wcale, że sytuacja międzynarodowa jest niebezpieczna” oraz wyraził przekonanie, że świat opamięta trudności. Prezydent oświadczył, że będzie przemawiał na otwarciu sesji Rady Bezpieczeństwa w dniu

25 marca. W odpowiedzi na pytania dziennikarzy Truman oznajmił, że nie ma rozbieżności zdań między nim a sekretarzem Stanu Byrnesem. Zaprzeczył również jakoby Byrnes miał ustąpić a miejsce jego miał zająć generał Marshall, nie ma również różnicy zdań między Byrnesem a admirałem Leahy.

Gdy jeden z dziennikarzy zapytał prezydenta, czy z punktu widzenia przyzwoitości Churchill miał prawo wystąpić z dyskusją między narodową w Ameryce — prezydent uchylił się od odpowiedzi.

Z procesu w Norymberdze

Dalsze zeznania Goeringa

London (obsł. wł.). Goering, który broni swego życia przed międzynarodowym trybunałem w Norymberdze, przyznał się, że jego pomysłem było wysłanie lotnictwa niemieckiego na teren Hiszpanii i że to on nalegał na udzielenie tej pomocy, kiedy gen. Franco się o nią zwrócił.

Goering przyznał się również, że poczuwa się do odpowiedzialności za Anschluss Austrii.

Norymberga (API). W dalszym ciągu Goering począł omawiać francuski ruch oporu. Prokurator amerykański przerwał jego wywody, twierdząc, że gdyby Goering wyznał, że władze niemieckie popierały okrucieństwa w stosunku do członków ruchu oporu i gdyby użył opisu akcji partyzanckich jako podstawy do renesansu stosowanych przez Niemców, wtedy mówiliby na temat, lecz słowa jego nie mają wartości dla przewodu sądowego. Goering oświadczył, że nie ma zamiaru dyskutować nad tym. Dalej Goering stwierdził, że wojska niemieckie zaatakowały w 1940 roku Holandię i Belgię w celu ochrony Rubry. Zacytował on raport dowódcy brytyjskiego 8-ej armii, który mówił, że najlepszym sposobem zaatakowania Rubry jest użycie Belgii jako bazy. Następnie Goering omówił procedurę konfiskaty dóbr w Francji i przywłaszczanie ich przez poszczególne instytucje prawne i fizyczne w Niemczech. Oskarżony twierdził, że wy-

dał rozkaz żołnierzom, aby oszczędzali przepiękne kościoły gotyckie w Francji, nawet jeżeli się będą tam znajdować wielkie zgromadzenia wojsk nieprzyjacielskich. Goering oświadczył, że

Organizator napadu na radiostację w Gliwicach zeznaje przed prok. Sawickim

Norymberga (PAP). Prokurator Jerzy Sawicki przesłuchiwał w więzieniu norymberskim organizatora, przeprowadzonego w sierpniu 1939 r. prowokacyjnego napadu na stację radiową w Gliwicach, Alfreda Naujocka.

Naujock był wówczas Sturmbannführerem SS i meżem zaufania generała SS Heydricha zastępcę Himmlera.

W pierwszych dniach sierpnia 1939 r. wezwał Heydrich Naujocka do swego biura, które mieściło się w gmachu gestapo w Berlinie. Tam otrzymał Naujock zlecenie zorganizowania prowokacyjnego napadu na stację radiową w Gliwicach aby propaganda niemiecka mogła otrzymać argument dla swej akcji przeciwko Polsce. Heydrich zaznaczył, że napad na radiostację w Gliwicach będzie ewentualnie służył jako bezpośrednia przyczyna wypowiedzenia wojny Polsce. Naujock otrzymał zadanie zdobycia stacji radiowej. Następnie miał jed-

z członków jego szajki, składającej się z 6 osób, wygłosić w języku polskim przemówienie do ludności polskiej na Śląsku. Treścią przemówienia miało być apel do Polaków, znajdujących się w Niemczech, aby wystąpili czynnie przeciwko władzom niemieckim.

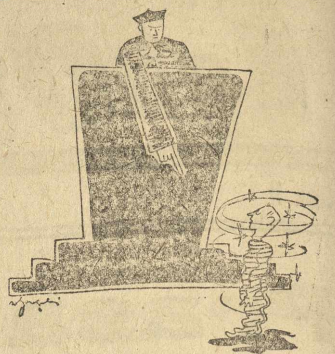
W nocy z 30 na 31 sierpnia 1939 r. odbył się prowokacyjny napad na stację radiową w Gliwicach. Pracownicy radiostacji zostali wypędzeni, a jeden z napastników wygłosił — zgodnie z planem — 5-minutowe przemówienie w języku polskim. Następnie napastnicy, ostrzeliwując się, wycofali się z gmachu radiostacji.

Równocześnie ścigano z jednego z publikich obózów koncentracyjnych zwłoki zastrzelonego więźnia i umieszczono je w pobliżu radiostacji. W ubraniu zastrzelonego więźnia znajdowały się przygotowane dokumenty w języku polskim.

Później przybyła na miejsce wypadku policja niemiecka i spisała oficjalny protokół, wedle którego Polacy dokonali napadu na stację radiową w Gliwicach. W protokole podkreślono, że podczas walki jeden z polskich napastników zginął.

Naujock zeznał również o innych incydentach granicznych, które zostały spowodowane przez władze niemieckie bezpośrednio przed wybuchem wojny.

FRASZKA ACTUALNA



Greiser

Były „reisender”, „gauleiter” Greiser Pięścią walił, co była „aus Eisen”. Gdy teraz stanie przed polskim sądem, Nie będzie „Eisen”, lecz dużo... sądn.

(thn)

Zaprzeczenie agencji Tass w sprawie perskiej

Moskwa (obsł. wł.). Agencja radziecka Tass zaprzeczyła w czwartek wieczorem o ruchach wojsk sowieckich w Persji. W żadnej mierze — mówi agencja Tass — nie odpowiada to prawdzie.

Polska otrzymała towar wartości 50 milionów dolarów

London (PAP). UNRRA zakupiła w Anglii za sumę około 100 milionów dolarów dużą część demobilu amerykańskiego. Demobil pochodzi z likwidacji baz zaopatrzeniowych armii amerykańskiej w Anglii. Według informacji, jakie otrzymał korespondent PAP od urzędników europejskiego oddziału UNRRA w Londynie, ogromna część tego zakupu wartości około 50 milionów dolarów przeznaczono dla Polski. Jugosławia ma otrzymać zaopatrzenie wartości 25 milionów dolarów, Grecja — 6 milionów dolarów, Włochy — 1 milion dolarów. Kwipunek wartości jednego miliona dolarów ma być przeznaczony dla obozów osób wysiedlonych w Niemczech. Na zakupiny z demobilu kwipunek składa się maszyny, środki transportowe, medykamenty, ubrania, żywność i narzędzia rolnicze. Najwię-

kszą część tego zakupu stanowią maszyny i środki transportowe, których Polska ma otrzymać na sumę 42 milionów dolarów. Poza tym Polska ma otrzymać kwipunek szpitalny wszelkiego rodzaju, jak urządzenia dezynfekcyjne, maszyny destylacyjne, pompy, namioty, wyposażenia pralni, kuchnie, łóżka, materace, koce, naczynia, mydło itp. na ogólną sumę 6,5 miliona dolarów. Reszta zaopatrzenia stanowić będzie ubrania, żywność i narzędzia rolnicze.

UNRRA zakupiła również wszystkie maszyny do robót ziemnych, do usuwania gruzów itp., jakie na teren Anglii przywoziwojska amerykańska. Maszyny te ogólnej wagi 16 000 ton zostaną rozdzielone między Polskę, Jugosławię, Czechosłowację, Białoruś i Ukrainę.

Umowa handlowa polsko-szwedzka

Gdańsk (API). W Gdańsku zawarta została umowa między delegacją szwedzką a przedstawicielami Ministerstwa Komunikacji o uruchomieniu bezpośredniej komunikacji kolejowej między Polską a Szwecją. Komunikacja taka rozpocznie się w dniu 15 kwietnia i odbywać się będzie na razie raz w tygodniu w obydwie strony. W Gdyni skład pociągu przetoczony zostanie na spe-

cialny statek-prom „drotning” i po 22 godzinach podróży morzem przybędzie do Treleborgu, skąd dalej drogą lądową odejdzie do Sztokholmu. Załoga statku-promu będzie się składała z jednej trzeciej pracowników polskich i w ten sposób będą się szkolić przyszłe kadry pracowników polskich w służbie na statkach-promach.

Incydent węgiersko-czechosłowacki

Praga (PAP). Jak donosi prasa czechosłowacka, rząd węgierski wczelny przedstawiciel czechosłowackiemu w Budapeszcie dwie noty. W notach tych rząd protestuje przeciwko zamknięciu małego ludku granicznego czechosłowacko-węgierskiego

oraz przeciwko naruszeniu suwerenności Węgier przez delegowanie do Budapesztu wraz z czechską komisją przesiedleńca uzbrojonego oddziału wojskowego.

Zandarm niemiecki skazany na karę śmierci

(lk) Przed Specjalnym Sędem Karnym w Poznaniu na sesji wyjazdowej w Koninie, stanął Niemiec Alfred Rakowski, lat 37, oskarżony o szerzenie reżimu hitlerowskiego w czasie okupacji i znęcanie się nad ludnością polską powiatu konińskiego.

Wszystkie zeznania przed sądem, świadkowie potwierdzili oskarżenie zawarte w aktach sądowych i wykazał, że Rakowski był, kopał, a nawet rozstrzeliwał własnoręcznie wielu Polaków. Przewodzący sądowy ujawnił natomiast, że oskarżony w latach 1940—44 brał udział w dokonywaniu za-

bójstw w Kramsku (pow. Konin), zabijając Stanisława Baka, Józefa Kowalczyka i Józefa Cieślaka. Ponadto na posterunku żandarmerii pooblił Józefa i Antoninę Piekarskich, przy czym Józef Piekarski zmarł w kilka dni po pobiciu. Rakowski spowodował również wysłanie do obozu w Mauthausen Stefana Janowskiego. Wskutek bicia oskarżonego zmarł również Szczepan Kaczmarek.

Sąd skazał oskarżonego na karę śmierci wraz z utratą praw obywatelskich i honorowych.

London (PAP). Prasa londyńska podaje obszernie fragmenty z wywiadu udzielonego przez Stalina współpracownikowi „Prawdy”.

„Evening Standard”, organ konserwatywów, podkreśla, że nie ma rozbieżności zdań, której nędzy możemy stanu nie moglibyśmy usunąć. Różnice między aliantami muszą być uregulowane na konferencji, w której wzięliby udział najbardziej odpowiedzialni kierownicy trzech mocarstw. Stany Zjednoczone i Wielka Brytania pośrednio i bezpośrednio wyraziły swą gotowość przyjęcia udziału w konferencji Wielkiej Trójki. Związek Radziecki zaś żywi zaufanie do ONZ. W tym stanie rzeczy można znaleźć wspólną platformę.

Konserwatywny „Evening News” podkreśla, że nikt w Anglii nie pragnie wojny ze Związkiem Radzieckim. Dla zapobieżenia wojnie narody popołyły do życia Organizację Narodów Zjednoczonych. Na forum ONZ powinny być załatwione wszelkie trudne problemy, które zagrażają bezpieczeństwu świata.

Liberalny „Star” podkreśla, że nie ma żadnego powodu do podniecenia dyskusji. Odpowiedź Stalina nie powinna być dla nikogo niespodzianką. W wywiadzie, udzielonym współpracownikowi „Prawdy”, Stalin powiedział wiele ciekawych i wyjątkowo ważnych rzeczy. Zwrócił uwagę na interpretację słów Stalina jest wczelny głębia. Różnice między nami i naszym wielkim sojusznikiem w zachodnim zostaną uregulowane. Dyplomacja radziecka używa może czasem metod surowych, lecz pragnienie pokoju w Związku Radzieckim nie może ulegać żadnej wątpliwości.

„York Shore Post” uważa, że wzajemne podejrzanie istnieje między mocarstwami mogą być rozwiane na wspólnej konferencji, w której wzięliby udział najważniejsi przedstawiciele ZSRR, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych. Szczera konferencja tego rodzaju przyczyniłaby się niewątpliwie do usunięcia podejrzeń i do stworzenia trwałych podstaw pokoju i bezpieczeństwa.

Prasa angielska zamieszcza treść przemówienia amerykańskiego speakera radiostacji Columbia, Fowlesa, który stwierdza, że szary człowiek w Związku Radzieckim bez zastrzeżeń solidaryzuje się z poglądem, wyrażonym przez Stalina w jego wywiadzie.

Fowles, który jest korespondentem radia Columbia w Moskwie, oświadczył m. in.: „Przypominam sobie gniew obywateli radzieckich, gdy w grudniu ub. roku przeczytały w dziennikach wiadomości, że Anglicy utrzymują w swej strefie okupacyjnej milionową armię niemiecką. Obecnie oburzenie ludności radzieckiej na politykę angielskich nie ma granic”.

Parlamentarzyści brytyjscy występują przeciwko Churchillowi

London (PAP). Przeszło 100 parlamentarystów brytyjskich ogłosiło wspólne pismo, w którym protestują przeciwko wystąpieniu Churchilla w Fulton. W piśmie tym napiętowne zostało przemówienie Churchilla, jako wystąpienie, sprzeczne ze sprawą pokoju światowego.

Kolonie francuskie wcielone do macierzy francuskiej

London (API). Z Paryża donoszą, że parlament francuski zatwierdził ustawę na mocy której obecny ustroj kolonialny w koloniach francuskich: na Martynice, Guadalupe, Guajanie przestał istnieć i kraje te stały się częścią składową macierzy i podlegały prawom Francji. W kolach paryskich uznano to posunięcie za jedno z donioślejszych z czasów niewolnictwa.

Marszałek Model popelniał samobójstwo

London (obsł. wł.). Według doniesień głównej kwatery brytyjskiej w Niemczech, jeden z pułkowników niemieckiego sztabu generalnego poinformował kwaterę brytyjską, że marszałek Model zastrzelił się w kwietniu ub. r.

Jest to pierwsza wiadomość o nim od czasu, kiedy armia jego została otoczona w Zagłębiu Ruhry.

Dymisja rządu fińskiego

London (API). Jak donoszą z Helsinky, rząd fiński podał się do dymisji. Przyczyną tego kroku nie zostały ujawnione.

Agencje i radio donoszą:

— Ogólna masa gruntu na terenie miasta Berlina wynosi około 53 milionów m³. Można by wyspać z tego w wyrodku 10 m. szerokości 30 i głębokości 100 km. Co stanowi odpowiedź pomiędzy Berlinem a Italią. Czas potrzebny na odbudowę Berlina wynosił może od 10 do 30 lat w zależności od dostawy potrzebnego materiału i maszyn.

— Według doniesienia radiostacji wulkanicznej zmarło w czasie wojny 22 mil. ludzi. Cyfra ta wynika ze statystyki prowadzonej w Rzymie.

— Złota węgla brunatnego na terenie Szwecji, prowincji szwedzkiej i Łotwy, obliczone są na 30 miliardów ton. Użyciu niemieckiej wojennej, że uruchomienie przemysłu i gospodarki w rozciągniętej strefie okupacyjnej wymagać będzie postawienia na użycie węgla brunatnego.

Tadeusza Kościuszki wskazania obywatelskie

Prusak zawsze był wiarołomcą w każdych przypadkach.

(List do pułk. Ignacego Wieniawskiego, 28 maja 1794 r.)

Jednością tylko możemy być silni.

(Z obozu pod Gólkowem, 29 czerwca 1794 r.)

Kto prawom posłusznym być nie chce, ten nie wart wolności.

(Z obozu pod Gólkowem, 29 czerwca 1794 r.)

Sprawa granicy zachodniej Niemiec i Zagłębia Ruhry

Kompromisowy projekt angielski

Berlin (API). Amerykański Minister Spraw Zagranicznych Byrnes w nocy, skierowanej do Ministra Spraw Zagranicznych Francji, oświadczył, że nie nadziedziczy jeszcze czas stworzenia Rządu Centralnego w Niemczech. Okupacja Niemiec musi być jeszcze utrzymana przez czas nieokreślony. Minister rozumie naturalne życzenie Francji, która dąży do zmian terytorialnych Niemiec, upatrując w tym czynnik bezpieczeństwa. Proponowany Zarząd Centralny Niemiec musieli by funkcjonować pod kontrolą Rady Aliantów i zastąpić dawną centralistyczną strukturę rządu przez nową, bardziej elastyczną. Wydaje się jednak rzeczą niemięknioną, stworzenie organów administracji centralnej dla pewnych gałęzi administracji w formie rządu federalnego, w przeciwnym bowiem wypadku byłoby niemożliwe administrację Niemcami jako całością gospodarczą. Stworzenie Administracji Centralnej nie przesądza w niczym kwestii granicy zachodniej Niemiec.

Berlin (API). W odpowiedzi francuskiej na notę amerykańskiego Ministra Spraw Zagranicznych, Byrnesa, podkreśla się zasadniczą zgodę francuskiej polityki z polityką Stanów Zjednoczonych w kwestiach niemieckich. Francja nie może jednak zgodzić się na rozszerzenie suwerenności niemieckiej na terytorium Nadrenii, Ruhry i Sary.

Berlin (API). Jak donoszą z Londynu, Wielka Brytania wypracowała kompromisowy plan rozwiązania problemu Zagłębia Ruhry. Proponowane jest umiędzynarodowienie gospodarcze,

Kolonia (API). Prezydent miasta Kolonii, dr Pünder, oświadczył w kwestii przyszłości Nadrenii lewobrzeżnej oraz Zagłębia Ruhry co następuje: „Rozumiemy życzenie Francji, zapewnić sobie maksimum bezpieczeństwa na wypadek ponownych ataków, ale już przed miesiącem wyrażono się w Ameryce, że w wieku bomb atomowej stracił sens wszelkie granice strategiczne. Oddzielenie lewego brzegu Renu i umiędzynaro-

dowanie Zagłębia Ruhry, nie stanowią przeto czynników bezpieczeństwa. Mogłoby jedynie tworzyć one zarodek niezgody i zagrażałoby zadaniem młod, demokratycznych sił w Niemczech dla zabezpieczenia pokojowej przyszłości.”

W dalszym ciągu prostał burmistrz pogłoski, jakoby Kolonia miała być okupowana przez wojska francuskie.

Zjazd dziennikarstwa pomorskiego

Ostatnio obradował w Bydgoszczy zjazd dziennikarzy ziemi pomorskiej. Obrady, którym przewodniczył dr. Pnacez, były przebiegiem całoga społeczeństwa, której wyrazem będzie wspólny blok wyborczy. Witając z zadowoleniem stanowisko rolników z Pomorza Zachodniego i Śląska, którzy wypowiedzieli się za utrzymaniem zjednoczenia narodowego w nadchodzących wyborach, zjazd widzi w tym właściwą ocenę naszej sytuacji politycznej, wymagającej skoncentrowania wszelkich sił do walki z elementami wrogimi Polsce i narodowi polskiemu.

Pod koniec zjazdu wybrano nowy zarząd Oddziału Pomorskiego Zw. Zaw. Dziennikarzy w składzie: red. Ziemak, Matycha, Tręka, Pnacez i Weiss. W skład Sadu Koleżeńckiego weszli: red. red. Ryszewski, Kolodziejczyk i Słodziński, do Komisji Rewizyjnej powołano: red. red. Bartnickiego, Markuna i Oleckiego.

k którego zależy szybka odbudowa gospodarcza kraju. Dlatego zjazd wzywa swoich członków, by służyli sprawie zjednoczenia całego społeczeństwa, której wyrazem będzie wspólny blok wyborczy. Witając z zadowoleniem stanowisko rolników z Pomorza Zachodniego i Śląska, którzy wypowiedzieli się za utrzymaniem zjednoczenia narodowego w nadchodzących wyborach, zjazd widzi w tym właściwą ocenę naszej sytuacji politycznej, wymagającej skoncentrowania wszelkich sił do walki z elementami wrogimi Polsce i narodowi polskiemu.

Pod koniec zjazdu wybrano nowy zarząd Oddziału Pomorskiego Zw. Zaw. Dziennikarzy w składzie: red. Ziemak, Matycha, Tręka, Pnacez i Weiss. W skład Sadu Koleżeńckiego weszli: red. red. Ryszewski, Kolodziejczyk i Słodziński, do Komisji Rewizyjnej powołano: red. red. Bartnickiego, Markuna i Oleckiego.

Wśród winnic, ogrodów i fabryk

- Ludów wyżej wspomnianych.

[illegible]

Wanda Knollowa
przeżywszy lat 27.
Podróż odbyła się w poniedziałek, dnia 19. 3. br. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej parafii Bożego Ciała w Dębca.
W ciężkim smutku pożałowania godnym z synkiem i rodziną

Mariana Mielcarskiego
który zmarł w obozie koncentracyjnym w Mauthausen, odprowadzone zostaną w dniu 17 marca 1946 r.
msze święte
o godz. 9-tej w kościele św. Marcina przy ul. Fredry i o godz. 8-mej w kościele św. Krzyszta w Górnym.
O czym uwiadamia Jego kolegów i przyjaciół rodziną.

SUKIENKI DZIEWCZĘCE MUNDURKI DZIEWCZĘCE
tanie i w wielkim wyborze poleca hurtem
„KONFEKCA”
St. Cieślowska
Gostyń (Wlkp) Św. Ducha 32

KUPUJĘ
złota biżuteria, brylanty, srebro i platyna
F-a Witold Stajewski
Poznań, Półwiejska 9b

Łódzka Hurtownia Artykułów Włókienniczych
Poznań, Św. Marcina 61, tel. 35-40
poleca:

jedwabie, podszełki, szale i apaszkę, kretynę, płótna pościelowe, flanele, drelichy, surowki, mat. koszulowe, bielizniane, materace, gobeliny, kieszonki, obrusowe, na szlafroki, na mundurki barcerskie i inne.

Filmy 16 i 8 mm nieme i dźwiękowe
kupuje po dobrych cenach
„REFLEX” WARSZAWA,
Koszykowa 49

Starszy chłopak
do posyłek potrzebny od zaraz
Zgłoszenia Spółdz. Wyd. „Czytelnik”, Wydział Kolportażu, Poznań, ul. Bukowska 3

Poszukuję
ubikacji suterrenowych
ca 100 m²
na wytwórnię soków, najchętniej Łazarz
Oferuj „Głos Wielkopolski” nr 8355

Restauracja „SAVOY”
Poznań, ul. Szewska 9, tel. 47-81
Zawiadamiamy uprzejmie, że lokal otwarty jest codziennie do rana.
Bufet obficie zaopatrzony
Pleegnowane napoje
Dobrowa orkiestra - Dancing do rana

Towary krótkie i galanteryjne
w wielkim wyborze poleca
HURTOWNIA WŁÓKIENNICZO-GALANTERYJNA
L. KONIECZNY
POZNAŃ, DĄBROWSKIEGO 54
TELEFON 38-50

Reklama współdziała
w odbudowie kraju

Felicja Leśna
W dniu 14 marca 1946 zgłosiła śmierć tragiczną w katastrofie samochodowej na trasie Szczecin - Świnoujście nasza współwłaścicielka, sp. z Millerów
Współwłaściciele i personel
Szczecin - Poznań, E. Grebeniów i Ska. 8307
Data pogrzebu będzie osobno podana.

Feliksa Szukały
Stanisława Szukały
zginęli w kwateronach w kwietniu 1940 r. do Fortu VII. Wroclaw, Berlin-Standem, a ostatnio zamieszanych w Gusen, Mauthausen, odprowadzone zostaną za spokoj ich dusz
msze św.
w poniedziałek, dnia 16 marca br. w kościele parafialnym Matki Bożej w Łazarzu na Łazarzu o godz. 8-mej i w kościele św. Marcina o godz. 8.30.
Strapiem
Poznań, Pałeczka 35. 7183
matki, siostra i brat

Wyrywany zęb
Ej już nie odrośnie
należy więc zwracać tak pielęgnować zęby, aby nie dopuścić do tej konieczności. Środkami, którymi nie tylko wybiła zęby, ale także przed zębami jemy ustami, skutecznie zapobiega ich psuciu się jest
PASTA DO ZĘBÓW
„DANIDA”
7971

RESTAURACJA I KAWIARNIA „PARK WILSONA”
Poznań, ul. Marszałka Focha 40. Tel. 64-58
zaprasza na
WIECZOR TOWARZYSKI
który odbędzie się dnia 16 marca ze współdziałem wybitnych artystów
DANCING od godz. 17-tej do 5-tej rano
Przypominamy o WIECZORKU historycznym, odbędzie się dnia 17 marca. Dancing od godz. 5-tej rano 3438

Przetarg nieograniczony
Okręgowa Dyrekcja Dróg Wodnych w Poznaniu, ul. Mickie. Wzrost 29 ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na zorganizowanie i wykonanie odwodnienia wzdłuż linii nr 3 w Bydgoszczy w km 14,4 wykonywanym przez miejscową Zarząd Wodny.
Termin rozpoznania robót ustala się na 3 dni od daty zawarcia umowy.
Oferty na wymienione roboty należy składać w terminie do dnia 22. III. 46 - godz. 10 w skrzynce pocztowej Dyrekcji. Wadium kwota 30 000. - zł należy składać w kasie I Urzędu Skarbowego w Poznaniu, na sumy depozytowe Dyrekcji Dróg Wodnych w Poznaniu.
Szczegółowe warunki przetargu wraz z podkładkami - warunkami technicznymi - sępy kosztorysy - są do odebrania w Dyrekcji Dróg Wodnych w Poznaniu.
Dyrekcja zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, uniemożliwia przetarg bez podawania powodu. 3-147

Przetarg
Zarząd stol. m. Poznania - Zakłady Siły, Światła i Wody, Oddział Elektryczny, ogłasza niniejszym przetarg publiczny na wykonanie prac ziemnych i brukarskich przy układaniu kable w roku budżetowym 1946/47.
Formularze ofertowe oraz warunki przetargu nabyć można w Zakładach Siły, Światła i Wody, Grobla 15, pokój 215, za opłatą 20.- złotych.
Oferty w kopercie zamkniętej składać należy do dnia 31 marca 1946 r. godz. 12-tej. Oddział Elektryczny, pokój 3-102, gdzie również nastąpi otwarcie kopert.
Narzędzia nowe wszelkiego rodzaju kupi „Hatech”. Mac. 65. 7095
Palniki do spawania, reduktory kupuje stale „Hatech”. Marcina 65. 7096
Porcelanę, kryształ, sztućce, srebra kupuje Skład Porcelany, Poznań, Mielżyńskiego 11. 6547

Farbol
Bardnik
DO PISANEK WIELKOPOLSKICH
na 51a
Poleca
Wytwór. Spoż. Chem. St. Krawczyński
Poznań 748
Niestachowska 15
Tel. 35-63

Na nadchodzący sezon budowlany
polecamy hurtownie i detalicznie:
Cement portlandzki - cement - twardy, cement biały, wapno hydrauliczne - w sztukach - lasowane, gips, krede, trzcinę sufitową, płyty „Suprema”, płyty pumekowe, papa, lepek, smoła, oliwa do form.
Materiały izolacyjne: wate szklaną, wate żużlową, maty żużlowe, cegła lekką „Diatomit”, siersie bydlęca, rury torfowe.
Wyroby ceramiczne - cegła szamotowa, cegła budowlana, licówka, dziurawka sufitowa Foerstera, płyty ceglowne ściennie, dachówka-karpiówka, kliny, gąsior, dreny, cegła zaparkowa.
Płyty glazurowane ściennie, posadzkowe, terakotowe, klinkierowe, azbestowo-trociniowe.
Marmurki do teraca krajowe i zagraniczne, płaskowicie.
Rury kamionkowe.
Wykonujemy wszelkie prace fliskarskie, teracowe i betonowe.
Czubek i Ska Sp. z o.o. Poznań
biura: ul. Libelta 16, tel. 36-91; magazyny: ul. Spichrzowa 34 i 45, tel. 21-74; biuro: tor 85/45

Wapno
nowozwone
cement, trzcina, koryta, papa, smoła, lepek, dachówki
do nabycia w składnicy:
839 Kraszewskiego 10

Kadź
do sanitarnych z mieszadłem, podwójnym płaszczem, i izolacją korkową na 1500 litr, korzystnie sprzedam. - 229, do Fry Młynarzy Młyńskie, Poznań, Chelmońskiego 4, tel. 67-03. 6730

PIECZĄCE
POZNAŃ
STARY RYNEK 48
8102

BIELIZNĘ
zawodową, damską i męską
DIA WSZYSTKICH ZAWODÓW
Stanisław Muszyński
WYTWÓRNIA BIELIZNY
STARY RYNEK 76
6972

Elektryczne instalacje
urządzenia, instalacje podłączników
wykonuje
firma J. Grządzielewski
Wodna 13 tel. 22-04 7341

KUPUJEMY
wszelkie artykuły malarskie jak:
POKOST, LAKIER, FARBY, SZCZOTKI, PĘDZLE itp.
Fr. Gogulski
Poznań, Wrocławska 15 telefon 35-35

Bartsch Jerzy, więzień polityczny
Gross-Rosen (Dyhernfurth) Blok 1 nr 2618
Osoby, które przebywały z nim w obozie gorąco proszą o jakakolwiek wiadomości
BARTSCH firma AQUILA ul. Ratajczaka 7

S. P. B.
SPOŁECZNE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
Centrala Gospodarcza Spółdzielni Budowlanych R. P.
ODDZIAŁ W POZNANIU
ulica Seweryna Mielżyńskiego nr. 26/27
poszukuje:
1. Inżynierów lądowych spec. budowy mostów
2. Inżyniera lub starszego technika spec. instal.-sanit. z przew. prowadzenie robót
3. Techników lądowych spec. budowy mostów
4. Pracowników biura obrachunkowego
5. Księgarza
6. Szoferów - mechaników
7. Mechaników do warsztatów samochodowych.
Wnioski wraz z życiorysami, odpisami świadectw należy składać w Wydziale Ogólnym.

ZESTAWY (osie) pod platformy, przyczepki, wozy robocze od 2-8 ton, komplety ogumione lub bez, także resory, poleca gotowe
Fabryka Wozów Wł. Zielazek
POZNAŃ, ul. Rybaki nr 4/6 - Telefon nr 41-45.

Szymański i Krüger
Poznań, Plac Wolności Nr 2, II ptr.
Hurtownia galanterii i wyrobów włókienniczych
8228

Płaszczki - Ubrania - Spodnie
Płaszczki damskie - Materiały
Ubranka chłopięce - Odzież zawodową
poleca po cenach przystępnych
TANI ZAKUP
Feliks Konieczny, Poznań, ul. Dąbrowskiego 46, telefon 54-61
wejście z Rynku Jeżyckiego 5354

SZTANDARY
paramenta kościelne poleca
znana Firma
JÓZEF ŁOWIŃSKI
POZNAŃ, WIELKIE GARBARY 45
Liczne uznania za pracę 7894

NOWO OTWARTA
HURTOWNIA
Dodatków Krawieckich
Kapeluszy i Galanterii
własne.
Jan Wesołowski i Ska
Poznań, Fr. Ratajczaka 7
poleca w dużym wyborze:
podszełki, sztywniki, wale, kapelusze męskie 8236

Tkanina
Sp. z ogr. odp.
Wielki wybór welen i jedwabi
Poznań, Plac Wolności 14 - tel. 21-07

